

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośzeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—
i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście
(4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 s. palt.) mk. 1,50. Zwyczajne
ogłoszenia (6 szp.) — 1.— Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz
Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50.
Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski

Cegielniana 63,

oddyrekcja: Fr. Rychnowskiego.

W czwartek, 16 października r. b. Inauguracyjny wieczór w gmachu przy ul. Dzielnej № 18, odegrana będzie komedia Fredry p. t.

„**Sluby panięńskie**”

z p. Dunin
w roli Anieli

**Smoleńsk oczekuje Polaków z dnia na dzień.
Słowacy przechodzą na stronę Polski.
Wojska niemieckie zajęły Mitawę.**

UWAGA!

Wobec nadzwyczajnego powodzenia i na żądanie publiczności, a chcąc jednocześnie dać możność wszystkim podziwiać szczyt reżyserji i wystawy sztuki kinematograficznej Zarząd Towarzystwa „**CASINO**” postanowił przedłużyć demonstrowanie obrazu:

„JEANNE D'ARC”

na dni kilka.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 4 i pół, 6-ej i 9-ej.

Listy z Zachodu

II.

Wrażenia z Ameryki.

Paryż d. 7 października.

Bawił w Paryżu, w przejeździe z Ameryki, W. S. Reymont. Znakomity autor „Chłopów” — których przekład francuski okaże się niebawem w druku — mówił z sentymalną i swych amerykańskich wrażeniach. Nie miał poprostu dość słów podziwu i zachwytu dla energii i sprawności patriotycznej tej Polonii amerykańskiej, o której wiemy tak mało...

Przedewszystkiem — mówił Reymont — należałoby solennie i uroczystie uczcić dobrowolną ofiarę krwi poniesioną przez amerykańskich Polaków podczas wojny. Dziwne, że Sejm dotąd o tem nie pomyślał. Oto kilka cyfr: jest Polaków w Stanach Zjednoczonych nie więcej nad 4% ogółu ludności; do Francji, na ochotnika, poszło ich 8%. Dalej, widzimy 12% Polaków wśród rannych i zabitych, czyli trzy razy wyżej armji. Tłómaczy się to tem, że Polacy poszli na pierwszy ogień i że byli bodaj najlepiej przygotowani. Sam Sokół amerykański wystawił 12000 świetnego żołnierza.

Taki czyn bohaterski nie mógł minąć bez śladu. Rozmach, animusz, zapal polski zaimponował Jankesom. Dziś liczą się z Polakami nie tylko jako z Państwem, ale jako z czynnikiem dzielnym, energicznym i męskim.

Przydałoby się nam tacy w kraju — wstrętem.

Jakże. Wybiera się ich do kraju dużo bardzo dużo; odparł żywo Reymont — A co najważniejsza, jada z pełnymi portfelami i z ochotą do pracy. Ani nam się nawet nie śniło jakie pieniądze zebrała ta szara chłopska i robotnicza brać nasza w Ameryce. Oto okrągły miliard dolarów czyli przeszło 30 miliardów marek. Łatwo sobie wyobrazić co znaczy dla naszego zbieżonego kraju ten ogromny kapitał, zwłaszcza w tęgich i obrotowych dłoniach. To też powinien rząd co rychło zakrzętnąć się koło przyspieszenia reemigracji polskiej z Ameryki. Sprawa ta nie cierpi zwłoki...

Gdy to mówił Reymont, stanęły mi żywo przed oczyma te bezdomne potulne rzesze wychodźców, których zębkana i niewolna Ojczyzna nie mogła ani nakarmić, ani przygarnąć ani nawet zapewnić im ludzkiego traktowania w drodze za ocean... Jutro wróci ta dziatwa, rozrosła, zmężniała i wesprze Matkę-Ojczyznę szczerą a silną dłonią...

Tymczasem Reymont mówił dalej: — Do Konsulatu polskiego zgłaszają się codziennie setki pragnących wrócić do Kraju. Konsulat musi hamować te zapędy, bo komunikacja jest jeszcze niepewna i nie ustalona. Tymczasem tam, w Ameryce, rodacy nasi w nieciepłych swych marzeniach dźwigają nasz kraj, odbudowują miasta i wsie, puszczają w ruch warszaty i fabryki, kładą podwaliny pod nowy twórczy okres „pracy organicznej”.

Rozmowa z natury rzeczy, zawadziła o kwestję żydowską.

— Żydzi w Ameryce — mówił Reymont — wszczęli niebawem harmider z powodu rzekomych „pogromów” w Polsce.

Obwieszczenie.

Zwracam uwagę właścicieli domów mieszkalnych w Łodzi względnie ich pełnomocników, rządców lub administratorów na ogłoszenia na murach miasta w sprawie przedkładania wykazu mieszkańców do użytku Władzy Skarbowej przy wymiarze podatku od zysków wojennych.

Prezes Zarządu Skarbowego:
Pilcer.

Były manifestacje, pochody, petycje, wiece, na których zaperzeni mówcy miotali na nas ziorzeczzenia, na jakie tylko wschodnia fantazja zdobyć się mogła.

— Działo się to samo wszędzie — zauważyłem — Nawet tu, w Paryżu, na wiecu zwołanym przez Ligę Praw Człowieka, niejaki Braunstein radził nie Wilhelma oddać pod sąd Narodów, lecz Dmowskiego, Paderewskiego, Piłsudskiego i Hallera.

— Reymont uśmiechnął się i ciągnął dalej:

— Skutek tego hałasu był niespodziewany. Żydzi potracili całą klientelę polską i część amerykańską. Podziało to na wielu jak zimny prysznic. Teraz obchodzą polskie instytucje i tłómaczą się, że to nie oni winni, tylko jacyś „obcy” prowodyrzy. A trzeba wiedzieć, że tysiące sklepów żydowskich utrzymywało się dotąd wyłącznie dzięki klienteli polskiej. Teraz żydzi sami zepsuli sobie interes, bo

Polacy, zwłaszcza młodzi, wychowani w szkole bussines'ów, garną się do zakładania sklepów i t. p.

Wogóle, ciekawy to zwiol, ta nasza amerykańska młodzież. Jest ambitna, rozgarnięta, sprytna do interesu, tego w baraku, a żyłała w pięści. W 750 parafach polskich uczęszcza do szkół i szkółek 250000 dzieci, nie licząc tych, co poszli po światło wyżej, do kolegów (gimnazjów) i wszechnic.

Dotąd byli Polacy silni ilością, a jest ich 400000 w samym Chicago, 100000 w Detroit, i t. d. Dziś poczynają być silni jakością. Powstaje inteligencja polska, mnożą się polscy adwokaci, inżynierowie, doktorzy, kupcy. W kongresie amerykańskim zasiada Polak, p. Kłoczka z Milwaukee, który w 5-ym roku życia sprzedawał gazety a dziś należy do elity tego kraju.

Wogóle nasi Polacy amerykańscy to wymarzony materiał na trzeci stan polski,

który dopiero zdobędzie nam niepodległość gospodarczą. Ich energia, rzucenie, obrotność zdumiewa i przeraża. Te frakcyjne wąż się na wszystko i dąbiąg, niejedyn nasz Bartek czy Maciek potrafi zakasować rdzennego Jankesa. Znałem takiego co mając 24 lata założył już 4 interesy, które „poszły”; nie tracąc rezonu, iął się piętego, a dziś obraca setkami tysięcy. Jak co do czego przyjdzie, to taki potrafi, bez fałszywego wstydu, zabrać się do pracy ręcznej; wszyscy są pracowici, zdrowi i tężdzi, zdrowi bodaj od wszystkich innych wychodźców ze starego świata.

Ich solidarność narodowa zasługuje również na podziw, wojna skupiła cały prawie ogół polski dokoła Wydziału Narodowego, na czele którego stoi p. Smulski, bankier, polityk i statysta wielkiej miary. Poza Wydziałem stoi garść radykałów z ł. zw. K. O. N. (byłej orontacji austriackiej) i garść socjalistów z P. P. S. którzy większego znaczenia nie mają.

Na tem urwała się nasza rozmowa. Przeznaczenie powiodło kołem owe 4 miliony Polaków, czyniąc z nich żer dla agentów żydowskich i niemieckich i dla amerykańskich potentatów Przemysłu, przeznaczenie pchnęło ich w piekło udręczeń poniewierki, aby potem w twardej szkole tycia i pracy stężeli na stal hartowną.

L. P.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 13 października (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na południe od Bobrujska oddziały bolszewickie, które przeszły przez rzekę Ptycz w celu zaatakowania naszych pozycji pod Bubnowką i Łuszciami zostały naszym kontratakem wyrzucone z powrotem na wschodni brzeg Ptyczy. W akcji tej wzięli śmy 50 jeńców. Na placu boju nieprzyjacieli pozostawił dużą ilość rannych i zabitych. Próby nieprzyjaciela przejścia przez Dźwinę pod Krasławką i pod Dźwińskiem zostały uderzone ogniem karabinowym.

Na odcinku poleskim energiczna działalność wywiadowcza.

Front Wołyński.

Na południe od Olewska skombinowany nasz oddział wypadem na Kiszyn rozbił nieprzyjaciela biorąc jeńców, karabin maszynowy i minierkę. Na reszcie frontu ożywna działalność wywiadowcza patroli bolszewickich.

Wz. szefa sztabu generalnego
pułk. Halel.

Denikin dyktatorem.

Paryż, 13 października (tel. wł.) „Echo de Paris” donosi z Bukaresztu, że w kręgach rosyjskich na Ukrainie mówią uporczywie o nieprzychylnym proklamowaniu generała Denikina.

Wojska rosyjskie idą na Rygę.

Berlin, 13 października (PAT.) Pisma tutej ze zamieszczają depesze z Miawy, wedle której komendant wojsk rosyjskich wydał rozkaz zaatakowania wojsk litewskich. Wojska rosyjskie posuwają się w kierunku Rygi i są oddalone od miasta tylko o 6 kilometrów. Do Rygi napływają ustawnie posiłki.

Minister Noske dziękuje wojskom za zęczenie się nad ślązakami.

Berlin, 13 października (PAT.) Minister obrony krajowej Noske przybył w piątek do Wrocławia. Po dokonaniu przeglądu wojsk wygłosił Noske do żołnierzy patriotyczną mowę, w której wskazał na zagrożony Śląsk i dziękował armii za dotychczasowe stanowisko. Po południu odwiedził minister w towarzystwie osławionego Marsinga wystawę wrocławską.

O przyłączenie ziemi wileńskiej i grodzieńskiej do Polski.

Warszawa, 31 października (PAT). K. B. P. Dnia 12 b. m. przybyła do Warszawy delegacja litewska w drodze powrotnej z Paryża dokąd udała się dla przedstawienia wpływom politykom ententy postulat przyłączenia ziemi wileńskiej i grodzieńskiej do Rzeczypospolitej polskiej.

Jak wiadomo za postulatem tym wypowiedziały się wszystkie zjazdy ludowe, jakie odbyły się w powiatach tych ziem. Zjazdy wybrały delegatów w liczbie 15 z tych zaś wyjechało do Paryża 5, mianowicie pp. dr. Karniewicz ks. Morcz, Franciszek Lewkowicz, A. Dowgiello i Jan Adamowicz.

Delegacja przedewszystkiem przedstawiła odpowiedni materiał polskim politykom przebywającym w Paryżu, prezydentowi ministrów Paderewskiemu, ambasadorowi hr. Maurycemu Zamojskiemu i panu Dmowskiemu oraz poinformowała polskie biuro prasowe o celach swojej podróży.

Z kolei delegacja zwróciła się do polityków ententy mających wpływ jeśli nie decydujący głos w sprawach dotyczących Polski i jej kresów wschodnich. Pułk. Kish przedstawiciel Anglii na konferencji, członek tak zwanej komisji polskiej Cambona, osobisty przyjaciel Lloyda Georgea, wysłuchał członka delegacji Lewkowicza włościanina białoruskiego przemawiającego po angielsku i wypytywał go o rozmaite

szczegóły. W wyjaśnieniach uczestniczył też prof. Romer.

Z rozmowy delegacja wyniosła wrażenie, że pułkownik Kish jest o sprawach kresów poinformowany niedokładnie, w niektórych kwestiach tendencyjny i że dla spraw polskich na kresach nie jest życzliwie usposobiony. W odpowiedzi swej zaznaczył, że kwestja kresów może być uregulowana dopiero po przywróceniu ładu i porządku w Rosji i po ustaleniu się tam stosunków. Instancją, która ma decydować w tych sprawach jak zapewnił pułk. Kish będzie liga narodów. Delegacja przedstawiła do rozporządzenia pułk. Kisha liczy materiał informacyjny.

Następnie przyjął delegację przedstawiciel Ameryki Doules, który zainteresował się niektórymi szczegółami. Jeden z francuskich członków konferencji pokojowej Lerond przyjął delegację bardzo sympatycznie i wyraził opinię, iż życzenie jej przyłączenia ziemi wileńskiej i grodzieńskiej do Polski znajduje gorące poparcie we Francji.

Dzisiaj jednak sprawa ta nie jest aktualna. Mówić o niej będzie można dopiero po uporządkowaniu stosunków w Rosji. Włoski senator Scialoja również członek komisji Cambona wypytywał się o stosunki kościelne i religijne na Litwie i Białej Rusi oraz zapewnił delegację o życzliwości Włoch dla sprawy przedstawionej.

Judenicz zniósł 15 czerwoną dywizję.

Sztokholm, 13 października (tel. wł.) Ostatni komunikat armji gen. Judenicza donosi o dalszym prześladowaniu bolszewików i zupełnem aniszczeniu w okolicach Pskowa 15 czerwonej dywizji.

Wojska gen. Judenicza znajdują się w odległości 6 kilometrów od Pskowa.

Akcja D'Annunzia.

Berlin, 13 października (PAT). Deutsche Allgemeine Zeitung cytując następujący telegram Reutersa: Pomimo, że D'Annunzio i jego wojsko nie chcą opuścić Rijek, armja włoska i flota włoska stojące przed Rijką nie chcą wykonać rozkazu, aby smusić D'Annunzia do opuszczenia Rjeki. Król włoski zagroził abdykacją na wypadek gdyby armja i flota włoska stały nadal na tym stanowisku.

Ustrój Austrii.

Wiedeń, 13 października (PAT). Dnia 12 bm. rozpoczęły się obrady konferencji krajów austriackich. Kanclerz Renner zapowiedział przedłożenie nowego projektu konstytucji na zasadach federalnych. W myśl tego projektu Austria ma być państwem związkowym składającym się z poszczególnych krajów rządzących się autonomicznie. Z zachodnich Węgier będzie utworzony osobny kraj. Na czele państwa będzie stał kanclerz związkowy, rząd związkowy i parlament związkowy. Miasto Wiedeń będzie równorzędne z innymi krajami. Każdy kraj będzie posiadał własną walutę. Renner oświadczył, że stan obecny świadczy o anarchji administracyjnej w Austrii.

Słowackie pułki w wojsku czeskim zamierzają połączyć się z armją polską.

Nowy Targ, 13 października.

Dnia 3 października przysłali Czesi na Spisz 67 pułk piechoty, zaś na Orawę 71-szy. Oba rekrutują się z samych Słowaków prócz szary i ciferów, którymi są Czesi. Wojska te miały być użyte dla agitacji wśród ludności polskiej, która do Słowaków odnosiła się znacznie życzliwiej, niż do Czechów.

Pułk 71-szy stanął kwaterą w Jablonce i okolicy. Tymczasem już 4 października pośpiesznie wycofano Słowaków, a zastąpiono czeskimi żołnierzami.

Stało się to z tej podobno przyczyny iż Słowacy zamierzali przejść granicę i połączyć się z polskiem wojskiem.

Losy konsulatów w Piotrogradzie.

Paryż, 13 października (PAT) R djo warsz. Szwedzki departament spraw zagranicznych ogłosił komunikat stwierdzający, że biura delegacji oraz konsulatu szwedzkiego w Piotrogradzie i Moskwie zostały obrabowane przez władze bolszewickie. Zabrano wszystkie przedmioty wartościowe i deprezty prywatne. Rząd szwedzki zamierza wykonać drogą iskrową protest. Dzienniki szwedzkie dowiadują się, że wszystkie inne delegacje zagraniczne potraktowane zostaną w ten sam sposób.

Ratyfikacja układu polsko-niemieckiego.

Poznań, 13 października (PAT). — Polsko-niemiecki układ z 1/10 będzie w dniach najbliższych ratyfikowany.

Zwraca się przy tej sposobności uwagę, że według zasięgniętych przez nas międzynarodowych sferach informacji amnestja odnosić się będzie li tylko do przestępstw popełnionych w przeszłości. Wszelkie przestępstwa dokonane po ratyfikacji traktatu będą karane według

ogłoszonych przez władze polskie rozporządzeń i praw. Następcza się wobec tego teraz jeszcze sposobność wydania przetrzymywanej ewentualnie broni bez narażenia się na jakokolwiek karę.

Oddanie broni po ratyfikacji układu nie daje tego prawa. To samo odnosi się do ludności polskiej zamieszkującej Niemcy.

Komisarze polsko-niemieckiego układu.

Poznań, 13 października (PAT). — Niemiecki komisarz rządowy mający czuwać nad w prowadzeniem w życie warunków układu polsko-niemieckiego dnia 1 b. m. prof. Delbrick wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy. Ze strony polskiej zamianowany został komisarzem dotychczasowy komisarz polskiego czerwonego krzyża pan Mieczysław Krzyżankiewicz, a dla dzielnicy Górnośląskiej pan mecenas Czaplak.

Naczelnik Państwa udaje się do Poznania.

Poznań, 12 października (PAT). Naczelnik Państwa Piłsudski przybędzie do Poznania w niedzielę 20 bm. Dowiadujemy się o tem z listu gen. Raszewskiego, którego Wielkopolskie Towarzystwo wysłędów konnych wydelegowało do Naczelnika Państwa. Naczelnik Państwa samowit się na wyścigi mające się odbyć w niedzielę 16 jako gość.

Denikin pasuwa się.

Berlin, 13 października (PAT). — Pisma tutejsze donoszą ze Sztokholmu. Wojska generała Denikina, walczące na południowym froncie, zajęły Czernigów.

lina dyktatorem Rosji. Istnieje już Rada najwyższa armji ochotniczej, która uważa się za prowizoryczny rząd odrodzonej Rosji. Prezesem tej rady jest gen. Bredow, generał-gubernator Kijowa.

Walki łotyszów z rosjanami.

Nauen, 13 października (PAT) R djo pozn. Bałtycka komisja międzynarodowa w Rydze uchwaliła stanowisko neutralne w walce Łotyszów z Rosjanami. Bałtycka obrona krajowa nie będzie uczestniczyć w ataku na Rygę, gdyż walczą w okolicy Dźwińska przeciw bolszewikom. Zachodnia armja rosyjska, walcząca przeciw Łotyszom zajęła zachodni brzeg Dźwiny i toczy walkę na przedmieściach Rygi. W armji tej walczą również wojska Bischoff, który przyłączył się z całym swoim oddziałem do akcji rosyjskiej.

Stanowisko Anglii.

Nauen, 13 października (PAT) Radio pozn. Okręty angielskie, które stały na kotwicy w pobliżu Rygi wypływały na morze w niewiadomym kierunku. Podobnie zachowali się Anglii w styczniu 1919 gdy bolszewicy zajęli Rygę. Wówczas flota angielska stojąca przed Rygą nagle wyjechała i powróciła dopiero po pewnym czasie.

Smoleńsk oczekuje polaków z dnia na dzień.

Warszawa, 13 października. „Warszawska Riecz” przynosi szereg wiadomości ze Smoleńska, z których wymieniamy następujące:

Smoleńsk leży w odległości 4 godzin jazdy od frontu polskiego. A Polaków oczekują z dnia na dzień. W mieście jest bardzo liczna kolonja polska, objawiająca przymtem dużą działalność. Wszelako bolszewicy wzięli na wszelki wypadek zakładników i wywieźli ich do Drohobuza.

W gub. Smoleńskiej, niedaleko od stacji Jarcewo operuje znaczny kilkadzie-

siąt (?) tysięcy liczący oddział partyzancki pod dowództwem „barona Kysza”, który zamierza uwinąć wywiezionych zakładników. Władze bolszewickie wysłały przeciw niemu szereg oddziałów z atomobilaami i pancernym. Partyzanci maszerują na Jelnie i Rosław celem połączenia się z podobnym oddziałem.

Od miesiąca już trwa ewakuacja rzezy wojskowych ze składu prowiantowego na „40 wiorście” (o 6 wiorst od Smoleńska). Dla ewakuacji instytucji bolszewickich wybrano jedno z miast bolszewickich.

Z drugiej konferencji państw bałtyckich.

Kowno, 12 października (PAT). — Dzienniki tutejsze otrzymały via Berlin następującą wiadomość o drugiej konferencji państw bałtyckich w Dorpacie.

Głównym przedmiotem narad był pokój z bolszewikami, którzy zdecydowali się rozpocząć rokowania pokojowe, tembr...

Protokół konferencji, która odbyła się dnia 14 i 15 września w Rewlu przy udziale estońskiego premiera i ministrów spraw zagranicznych Litwy i Łotwy, opiewa: Wszyscy członkowie konferencji postanowili:

1) przed przystąpieniem do właściwych pertraktacji niezbędnym jest ustalenie zasadniczego warunku, t. j. aby wszystkie państwa, którym bolszewicy zaproponowali pokój i które proponują te przyjęły lub są zdania, że przyjęcie jest należyte, nie rozpoczynały rokowań z rządem bolszewików...

2) jeżeli warunki, przedłożone przez estońską delegację pokojową, nie będą przyjęte, rokowania wstępne będą serwowane. W takim razie ustanowiona będzie za wspólną zgodą data nowych wspólnych rokowań oraz ich miejsce.

3) wszystkie inne warunki wstępne, ustalone przez inne państwa bałtyckie i zaproponowane przed rozpoczęciem ogólnych rokowań, nie mogą być poddane dyskusji i przed ich rozpatrzeniem na rokowaniach wstępnych i nie mogą być poddane głosowaniu.

4) Rządy, które rozpoczęły rokowania z Rosją sowiecką, powinny przystąpić swoich delegatów w określonych czasach do Dorpaciu na wspólną konferencję pokojową.

5) stowarzyszenia i stowarzyszenia państwa nie będą zawiadomione oddzielnie o wszystkich działaniach, zmierzających do zawarcia pokoju.

6) Zważywszy, że właściwie mówiąc nie można zawrzeć pokoju z Rosją sowiecką, można jednak w danym razie zdecydować kwestię powstrzymania działań wojennych.

Protokół ten podpisał Straudmann, Ulmanis, Slezewicz, Poska, Majerowicz i Szymon.

Niedzielne przebiegi wileńskie.

Włno 13 października (PAT). — Wczorajszą niedzielą dzień obchodu wileńskiego poświęcony był głównie wydziałowi sztuk pięknych. Obchód się uroczyste otwarcie wydziału, który mieści się w murach po B ruckich ofiarowanych uniwersytetowi przez miasto.

Okolo 2 godziny przybył Naczelnik państwa. Zraz potem rozpoczął się akt inauguracyjny w obecności gości i tłumnie zebranej publiczności wileńskiej. Po wstępnym przemówieniu rektora uniwersytetu, który podziękował Naczelnikowi państwa za stworzenie przy Wszechnicy wileńskiej wydziału sztuk pięknych zabrał głos minister sztuki i kultury pan Przesmycki, który w podniosłych słowach poruszył znaczenie sztuki i twórczości w życiu narodu...

Koniec zebrania stanowił świetny odczyt Artura Górskiego o ewolucji i znaczeniu specjalnej sztuki polskiej.

Wczoraj otwarto również wystawę uniwersytecką urządzoną staraniem prof. Rusczyca i Michała Brensteina. Wystawa obejmuje zbiór zabytków i dzieł sztuki związanych z historią szkoły głównej i uniwersytetu w Wilnie.

Wieczorem przybyłych gości podejmowało miasto Wilno w sali miejskiej przy ul. Odrobiniowej.

Obchody zakończyło wspaniałe przyjęcie wydane w klubie szlacheckim na cześć Naczelnika państwa i przybyłych gości przez komisarza generalnego ziem wschodnich pana Jerzego Osmołowskiego.

Konferencja Padarewskiego z Lloyd Georgem.

Poznan, 18 października (PAT). Pisma niemieckie donoszą z Paryża na podstawie biura Reutersa, że prezydent ministrów Padarewski od Lorda Londyńskiego w sprawie Gallicii wchodził o rozprawienie przeprowadzenia zimowej kampanji przeciw bolszewikom.

Tajny układ rumuńsko-węgierski.

Berlin, 13 października (PAT). Pisma niemieckie przynoszą wiadomość z Londynu o tajnym układzie zawartym między Węgrami a Rumunją, wedle którego granica w Siedmiogrodzie przebiegać będzie nieco na północ od linii demarkacyjnej. Jako odszkodowanie za odstąpienie obszarów otrzymają Węgrzy od Rumunji pewne koncesje gospodarcze.

Rada Najwyższa prawdopodobnie przedłoży ten traktat konferencji pokojowej podczas obrad nad sprawami Bessarabji.

Przygotowanie Robotników Rolnych do Strajku.

Obecny kierunek działalności związku Zawodowego Robotników Rolnych polega na rzucaniu hasła re-olucji społecznej i politycznej w masie bezrolnej i małorolnej ludności wiejskiej, na organizowaniu tej do walki nie o twoje interesy zawodowe, lecz o obalenie istniejącego ustroju społecznego i państwowego, wreszcie na stworzeniu warunków, któreby pozwoliły żywiłom panującym w Związku, pokusić się o uchwylenie w swoje ręce władzy nad biegiem życia w kraju.

Wypracowany przez Zw. Zaw. Rob. Rol. — zapewne przez jego Sekretariat Generalny — i rozpowszechniany już dziś masowo „Regulamin Strajku” — potwierdza to dobitnie i dowodzi, że stowarzyszenie w przedmiocie próby urzeczywistnienia pomysłów, uchwały i politycznych wyzysk.

Powodem strajków ma być: 1) że właściciele folwarów nie chcą zgodzić się na zasadę przyjmowania i wydalania służby jedynie za pośrednictwem Związku, na zasadę przyjęcia z powrotem wydalonych na mocy wyroków sądowych lub orzeczeń Komisji Rozjemczych, na zasadę zakazwania wszelkich sągów przez Związek bez uciekania się kiedykolwiek do władz państwowych, bądź sądowych, bądź administracyjnych;

2) że rząd nie uznaje postulatów agrarnych Związku: zabranie folwarów bez wykupu, oddawanie folwarów kooperatynom fernali, organizowanie przez Związek, unowocześnienie wszelkich sągów gminnych, sawartych po 10 lipca.

I oto „Regulamin Strajku”, mającego być rozpuszczonym lada dzień — tak grozą w piśmie w konferencjach, prowadzonych przez przedstawicieli ziemian w obecności członków rządu — o strajku, ja o etap walki: „z obszarnikami i z rządem”. Jest to więc strajk polityczny, nie zaś ekonomiczny, bo wymuszenie ustawy prawnych jest akcją polityczną. Został sformułowany w Ministerstwie Pracy i Inspektorów Pracy w rolnictwie i leśnictwie, że: „położenie służby folwarcznej w rolnictwie poprawiło się, wobec czego nie ma obecnie istotnych przyczyn do strajku ekonomicznego”.

W istocie też wyliczone wyżej punkty „ultimatum” nie mają charakteru ekonomicznego, „Regulamin” zaś powołuje otwarcie, że strajk obywateli jest „jednym z etapów w walce proletariatu rolnego u uspołecznienie ziemi”. To osysto komunistyczne hasło dowodzi, jakie to czynniki kierują ruchem.

„Regulamin” kłami również suhawale, jak kłami wszelkie uchwały „kongresów” i zaalenia Związku. Powtarza sarszt „brutalnych represji”, gdy wszystkie przytoczone w memorandum Związku fakty okazały się zmyślonem lub dowolnem przekręceniem. Powtarza oskarżenie co do łamania umowy, gdy na sto wypadków stamnia w 99 ucykali to i czyną robotnicy rolni.

A teraz wskazówki praktyczne „Regulaminu”.

„Strajk winien być ostrzem swoim skierowany bezpośrednio przeciw obszarni-

kom i wyższym socjalistom” — „należy nie dopuścić do wyłonienia jakiegokolwiek bądź robot, które służą do zaszkolenia potrzeb obszarników i oficjalistów” — „względnie do bezrobocia, służby dobowej, kurharzy, lokaj, furmanów.” Jest to więc wezwanie nie do strajku ekonomicznego, który polega na przerwanu pracy, lecz do gwałtów i terroru, tak w stosunku do ziemian oraz oficjalistów, jak i w stosunku do ich osobistej służby, którą ma się „wciągać”. Jest to groźba przeciw wolności osobistej i bezpieczeństwu.

Jaknajwiększą inicjatywą i zdecydowanie nakazuje „Regulamin” strajkowym komitetom folwarcznym i powiatowym w celu „przerwania pracy na folwarkach, nie objętych jeszcze bezrobociem.”

Jakież jest aparat, który ma prowadzić strajk? To cała nie organizacja: Komitet Centralny, ślepo podległy mu Komitet Okręgowy, dalej Komitet Powiatowy, na koniec Komitet Folwarczny określone są precyzyjnie: ich skład, kompetencje, obowiązki, stowarzyszenia, zażądanie wzajemne, tryb porozumiewania się i t. d. W okólniku nr. 1 Sekretariat Generalny określa się też składki, sposób ich używania i t. d.

W ten sposób w Państwie, które wymaga pewnej restrykcji stowarzyszeń i związków oraz przypisuje pewne dla nich warunki konieczne, tworzy się organizację przeciw rządowi, przeciw państwu i przeciw ustrojowi społecznemu.

A na cóż wzywać się chce ta organizacja? Nkreślają to śmiało i jawnie u tępy II i VI na stronie 3 i 4 regulaminu:

II, d) pilnować, aby przepustki apro wizacyjne, wydawane celem zapobiegania miast lub oddziałów wojkowych przez Centralny Komitet... nie były tytułem do nadużyć;

IV, a) prowadzić pertraktację z rządem; c) porozumiewać się z naczelnymi władzami miast;

e) wydawać instrukcje, rozkazy, przepustki apro wizacyjne.

W ręce organizacji przejęć więc mają: apro wizacja miast i zaopatrzenie wojska a do tych dwóch niesłychanie w dach dziedzin życia i funkcji państwowych jeszcze i nieokreślone bliżej porozumiewanie się z naczelnymi władzami miast dla ulżenia zapewne pracy Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, Ministerstwu Apro wizacji i Ministerstwu Spraw Wojskowych. To już nie „walka z rządem” o interesy służby, lecz zagarnięcie władzy, pochwylenie i korupcji, praw i prerogatyw rządu, to czyn rewolucyjny.

To wszystkie przygotowuje się w momencie, gdy główna podstawa wyżywienia kraju — siemiaki, są jeszcze w całości niewykopane, gdy istnieją w tawo o zabezpieczenie zasiewów i srogu ów i gdy fernal na uposażenie, wynoszące średnio 12000 marek rocznie, bez troski o mieszkanie, opał i żywność.

Zemiaństwo wobec zagadnień i warunków doby bieżącej.

Przemówienia prezesa Rady Nadzorczej Związku Ziemian na zjeździe ziemian w dniu 7 października 1919 r.)

„Odmet wypaaków, jakie saszły od roku w doniosłości i swej i wadze był tak wielki, że organizacja tęższe niż organizacje społeczne, bo organizacje państwowe naporu ich wytrzymać nie mogły i albo w gruszy się rozspadły, albo przechodzą poważne przeobrażenia wewnętrzne.

Związkowi Ziemian działać wypadło w okresie powstawania Państwa Polskiego w chaosie tworzenia się jego organów i władz, co ważniejsza jednak w atmosferze walki politycznej i hasła rewolucyjnych i reformatorskich, które, nie czekając na stężenie organizmu państwowego, zdecydowano w życie wcielić choćby kosztem jego wewnętrznej mocy i przyszłości kosztem jaknajistotniejszych podstaw życia gospodar- ckiego.

Nie uniknęło społeczeństwo, sarsy, idące za wachodu. W chwili osłabienia powolennego w najszcześliwszym momencie jak naród niewolny spotkał może, — w chwili odsyskania wolności narodu i nie-awiskłości państwowej, samist wotania o skupienia wszystkich sił, o ofiarny wysiłek w wykonaniu najistotniejszego obowiązku polaka odbudowy Ojczyzny, otrzyknięto

walną klas, wezwano do porachunków klasowych.

Wolność zamieniono na swawolę i samowolę, prawo na bezprawie, ideę sprawiedliwości i równości wobec prawa zastąpiono rozbięta sądzą samet i panowania. Rozpętała się przemocnie demagogja, dostosowująca rozwiązanie najsawilszych zagadnień państwowych do poziomu pojęć tłuma. Na miarę jego apetytów zakrojono projekta reform.

Ideę demokratyzmu, która w najgłębszej swej treści wymaga panowania prawa we wszystkich dziedzinach życia, prawa jednego i traktującego równo wszystkich obywateli państwa, która w związku przymusowym, jakim jest państwo, zapewnia wszystkim jednakowe prawo do życia i pracy, a wszaztan pociąga do obowiązków, ustosunkowanych do sił i możliwości obywateli, — ideę tę spazono, sponiewierano. Inaczej bowiem określili nie można położenia, w jakim znalazło się obecnie zemiaństwo w Polsce.

Spółecznie i politycznie atakowane, jest, jako wartość przeżyta, nieprzydatna krajowi, usuwana od wpływów i udziału w samorządach lokalnych, w Sejmie, nie bacząc na to, że ono w dużej części dźwiga ciężar obowiązków wyżywienia kraju, a prowirowania armji w potrzebie, że wielorakim czynem ofiarnym dopomagać w jej formowaniu w okresie najwęższego obosy przed rokiem, że przez masowy udział dobrowolnych swych syków w armji, zemiaństwo, zgodne z

tradycji swej, okupuje dziś nieprędawnone prawo obywatelstwo w Polsce.”

Na zakończenie przemówienia mówi: „Nie wystarczy w gromki h słowach i na rosztających głosić o wyrównaniu krywd, pustym brzuchu jednych z pełnej kieszeni drugich, jeśli temu nie towarzyszy wołanie o ofiarę z siebie i kar oś wobec prawa, w imię dobra społecznego całej. Obłudna miłość blźnego nie zastąpi starej, poniewieranej, a prazież wiecznie wielkiej żywej miłości Ojczyzny.

A komuż się stała ona większym nakazem, jak nie tym, których ojcowie, dziadkowie i pradziadkowie życiem własnem i mieniem przepłacali jedną tylko możliwością jej odzyskanie. Zemiaństwo nasze otrzymało ją w krwawej spuściznie i jej wierni być muszą.

Dlatego w wystąpieniach naszych do-tychczasowych kierowaliśmy się wskazaniami naszej racji stanu, czy to w deklaracji s okazji krywdzących ustaw wydanych, czy w odezwach do ogółu zemiaństwa i nie był to objaw słabości, lecz siły moralnej, która w ostatnim rachunku zwycięża.

Nie znaczy to jednak, by zemiaństwo przed krywdą mu wyrządzoną bronić się miało. Na sprawiedliwość, prawie i ładzie stoi państwo, a walcząc o nie — zemiaństwo — byt swój własny wywaloz.

Były głosy, które w tem przez zemiańską zajęciem stanowisku objawu słabości i niechętności dopatrywały się, atoli w okresie rozgrywania walki powszechnej szozwania, klasowej nienawiści, gdy zarodki więzi

państwowej nie powstały jeszcze, gdy wrogom sfer ziemianskich zależało na tem, by je zepchnąć na stanowisko klasowe i mowę potem udowodnić, iż tylko o nie dbają, że w tym okresie stosowania obcych i szkodliwych dla kraju metod walki jest nierozumne i szkodliwe.

Sprawa o skuteczną obronę interesów naszych jest rzeczą konieczną. Błędem byłoby jednak w tej obronie zasklepić działalność i wysiłek zemiaństwa naszego.

Jest ono potrzebne krajowi i jako siła żywa i jako rozważa, a stwierdzić to może, gdy znajdzie się w gminie i w samorządzie, w pracy społecznej i publicznej, tam i wszazdzie, skąd przemijający prad usunąć je pragnie. Lecz życie, ten odwieczny mistrz rzeczy tam ziemian wprowadza i wprowadzi, byleby oni chcieli i chcieli umieli. Trzeba tylko rozstrzpie trwać i umi-ć prz trwać. Zemiaństwo może dać się porwać szaleństwem radykalizmu lewego, ani też zepchnąć na klasne podwórko radykalizmu prawego.

A kiedy jedni nad zemiaństwem re-quitam śpiewają i przed zbiciem wieka trumennego do ostatnich eflar wywołają, gdy drugi bezdusznym mianą dotychczasowe władania zemiaństwa, a moralniejezam jego wydziedziczenie, a trzeci martwe ciało w niem juz widzą, — zemiaństwo w zorganizowanym karaym i wytrwałym czynie, jedną tylko odpowiedzialność ma:

„Zywiśmy i żyć będziemy na potęgę Polski i własnemu pożytkowi.”

Odezwa Komitetu Mazurskiego.

Z wiekowego uspienia lud mazurski się budzi. Gromadnie, pomimo pruskiej groźby, poprzez kordony Grenszuczu, z narażeniem życia, przedzierają się ewangelicy Mazurzy przez pilnie strzeżoną zieloną granicę pod Najjaśniejszej Rzeczypospolitej sbrzydła opie uncze, w Warszawie szukają pomocy i opieki przed nieznana na Mazurach orgią gwałtów.

Polsko-protestancki chłop mazurski, od wieków szczerze odgradzany od braci z Kongresówki i Wielkonojski, samorzutnie zrywa pęta omamienia, zaczyna przyznawać się do polskości, występować jawnie jako Polak. W zniemczonym inteligencji również zaczyna grać krew polska. Spływa zeń sztuczny a cienki pokost niemczyzny — inteligent mazurski oświadcza się za Polską w osłupienie wprowadzając i zdumienie władze i germaizatorów pruskich. Prusacy ratują, co mogą, ratują na swój sposób. Terrorem chcą zdusić w zarodku budzący się duch narodowy na Mazurach. Sieją postrach.

Aresztowania na terenie plebiscytowym Mazowsza Pruskiego mnożą się. Co dzielniejszych heimatyzuje i graniczuje wyłapują, z upodobaniem wyszukując ludzi obarczonych liczną rodziną, którą pozostawiają w placzu i we łzach pod groźbą rozstrzelania żywcila.

Od dnia 25 września do 1 października aresztowali i osadzili w więzieniach wojennych następujących Mazurów-ewangelików: Wilhelma Jägerala, artystę-malarza z powiatu szczycińskiego, Franciszka Zielińskiego, gospodarza z Kurzątek, pow. jańsborskiego, oraz jedenastu chłopów w powiatach jańsborskim, lechkim i lechkim.

Niedawno temu, na skutek rozkazu marszałka Focha, zmuszeni zostali wyrzucić z więzienia delegatów paryskich: pp. Linków i Zapatków, po więzieniach trzymają od miesięcy dawniej aresztowanych jak Skibkę, gospodarza z Kurzątek i innych.

Postrachem chcą zdusić wyrastające im ponad głowę poczucie narodowe i naturalny pęd chłopu mazurskiego do brata z nad Wisły i Warty. Zapóźno Mazur ewangelicki przez cztery wieki miał łuski na oczach, był głuchy na wołanie brata z nad Wisły.

Dziś Mazur przejrzał i stęsknionem okiem spogląda ku stolicy i duma: żali macierz wspomóż go w „doczynkowni” się za Polską, żali macierz wesprze go w walce o świętość tego odwieczną, o „gądkę” mazurską, żali macierz zapewni mu swobodę umiłowanego przezeń wyznania — wiary ewangelickiej.

Macierz wesprze. Na ten raz apelujemy do pomocy materialnej, apelujemy do społeczeństwa o składki na ofiary gwałtów pruskich. Składki prosimy przysyłać pod adresem Banku Związku Spółek Ziemorobniczych, Oddział Warszawski, Jasna 1. konto Komitetu Mazurskiego — dział „Na ofiary gwałtów pruskich na Mazurach”, lub do redakcji pism polskich.

Dla uniknięcia pomyłek prosimy o przesyłanie składek do dyspozycji Komitetu Mazurskiego, chodzi bowiem o poszkodowanych Mazurów na terenie plebiscytowym ośmiu powiatów Mazowsza Pruskiego, gdzie na 440.000 ludności mieszka 330.000 chłopów polskiego, wyznania ewangelickiego (w dalszych dwóch powiatach plebiscytowych Prus Wschodnich t. j. na Warmji mieszają Polacy-katolicy w liczbie 60.000).

Co słycać nowego?

W sprawie budżetu m. Łodzi.

(x) Na ostatnim posiedzeniu członków Komisji Skarbowej przestąpiono do rozpatrzenia opracowanego budżetu miasta Łodzi na rok 1920.

Poszczególne działy budżetu rozdzielono pomiędzy grupy referentów, stanowiących podkomisję które działy te dokładnie rozważa i wydadzą swoją opinię i przyczynią swoje uwagi.

Po ukończeniu prac budżetowych w komisji skarbowej, całkowity budżet przedstawiony będzie plenum Rady Miejskiej.

Z Stowarzyszenia Nauczycielstwa polskiego.

(x) Pod przewodnictwem prof. J. Adamowicza odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne Łódzkiego Oddziału Stow. nauczycielstwa Polskiego.

Z Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

W ubiegłą niedzielę, o godz. 3 po południu, w lokalu Tow. imienia Szopena przy ul. Piotrkowskiej nr. 92, odbyło się zebranie członków Narodowego Zjednoczenia Ludowego. Zagaił je naczelny redaktor „Straży Pol.” p. L. Dąbrowski, wskazując że jest to pierwsze walne zebranie Narodowego Zjednoczenia Ludowego, którego twórcą jest Zjednoczenie Narodowe.

Na przewodniczącego zaproszone sędzię Cynarskiego, który udzielił głosu posłowi z Łodzi p. Leopoldowi Skulskiemu. Poseł Skulski w wygłoszonym referacie oświecił sytuację polityczną kraju, prace sejmowe oraz zadania, które leżą przed Narodowym Zjednoczeniem Ludowym, wyrażając przekonanie, że organizacja ta w życiu narodowym odegra rolę poważną i nader pożyteczną dla kraju.

Zastanawiał się dłużej nad sprawą aprowizacyjną, co do której wyraził pogląd że sytuacja nie będzie się przedstawiać rozpaczliwie, o ile ministerjum aprowizacji zdoła wykazać więcej energii, aniżeli to miało miejsce dotąd.

Klub Sejmowy Narodowego Zjednoczenia Ludowego domaga się, aby rząd już teraz wysłał delegację do Ameryki,

Z powodu wyjazdu dyrektora E. Klossa z Łodzi oraz złożenia mandatów członków zarządu, dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. K. Tomaszewski, Kaczanowski, Starkiewicz, Koszyk, Wiśniewski, Janiszewski, Jan Władysław Radwański, Waszczyński i dr. Kopciński, oraz jako zastępcy pp. Wojeński, Górczykowski i Maciński.

Omawiano sprawę zorganizowania kursów pedagogicznych dla nauczycieli szkół średnich.

Referentami byli pp. Wiśniewski i Pfeiffer.

Projekt spotkał się z uznaniem. Kursy mają być dokształcające dla nauczycieli gimnazjum niższego, dwuletnie, w przyszłości zaś powstać mają kursy dla nauczycieli gimnazjum wyższego.

Ostateczne zatwierdzenie sprawy nastąpi na zebraniu dnia 17 b. m., na którym rozważane będą pozostałe punkty porządku dziennego, dotyczące 1) nadania tytułu członka honorowego b. dyrektorowi E. Klossowi, 2) podwyższenia wpisowego i składek członkowskich do 40 mk. rocznie i t. d.

Z Towarzystwa Kresów Pomorskich

(x) W ubiegłą sobotę wieczorem, w lokalu Tow. Krajoznawczego, odbyło się zebranie Komitetu przyjąć Warmiaków i mazurów, zorganizowanego pod egidą Łódzkiego Oddziału Tow. Kresów Pomorskich.

Przewodniczył poseł p. A. Hałas, sekretarzem p. Maj-Majewski.

Z odczytanego sprawozdania kasowego okazało się, że wydatki związane z przyjęciem pierwszej wycieczki w dniu 7 b. m. wyniosły mk. 2033; wpłynęło zaś mk. 1857.

Wycieczka składała się z 38 Warmiaków.

Wybrano stały komitet przyjęcia wycieczek, złożony z 12 pań i 24 panów. Z pośród tego komitetu wyłoniony będzie zarząd na posiedzeniu w dniu 16 b. m. o g. 7 w.

W toku dyskusji członek zarządu Tow. Kresów Pomorskich, dyrektor Świerczewski wyjaśnił, że dalsza wycieczka Warmiaków i Mazurów mająca na celu poznanie kraju macierzystego, wyniesie 15 do 20 osób.

Uproszczone członka p. Życzkowskiego, aby osobiście złożył podziękowanie zarządowi przytułku za wypożyczenie posiedzi dla gości.

Przyjęto do wiadomości, iż zaangażowano z Warszawy prelegentów, którzy wkrótce przyjadą do Łodzi, w celu wygłoszenia cyklu odczytów o naszych kresach Warmji i Mazowszu Pruskim.

Związki zawodowy nauczycielstwa polskich szkół średnich.

(x) W dniu 19 b. m. o godz. 3-ciej po południu, w lokalu przy ul. Nowo-Targowej № 18, Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół średnich okręgu łódzkiego zwołuje zebranie ogólne, celem wysłuchania sprawozdania z działalności Zarządu, wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej, rozważenia budżetu na rok 1919—1920 oraz omówienia stosunku Związku do szkół, które nie przyjęły norm miejskich.

któraby zawarła kontrakty na dostawę zboża.

Klub dalej stoi na stanowisku dostarczania przez gospodarstwa potrzebnego kontyngensu dla armii, miast i kopalń, pozostawiając wytwórcom co do pozostałego zboża swobodę wolnego handlu. Równocześnie domaga się obstawienia granic dla usunięcia możliwości wywozu zboża i produktów żywnościowych poza granicę kraju i uważa, że magazynowanie zboża może być tylko czynione przez organy państwowe.

W dyskusji zabierali głos pp.: dyrektor wydziału zaprowiantowania miasta J. Wolczyński, Bzeziński, Czernik i inni.

P. sprawozdaniu posła Skulskiego omówiono i zatwierdzono szereg spraw organizacyjnych. Zebrani wyrazili posłowi Skulskiemu całkowite zaufanie i podziękowanie za owocną i pełną trudów dotychczasową działalność w Sejmie.

Zebranie zamknięto o godzinie 7 wieczorem.

Należy nadmienić, że ogólnokrajowy Zjazd Narodowego Zjednoczenia Ludowego odbędzie się w dn. 25 i 26 listopada w Warszawie.

Z poczty.

(x) Dotychczasowy kierownik biur poczty w Łodzi, p. Bolesław Michałski — mianowany został przez ministerjum poczty i telegrafa — dyrektorem tegoż urzędu z d. 1 października r. b.

Sprawy fabryczne

(x) Stowarzyszenie maszów fabrycznych ziem piotrkowskiej, odbyło naradę z udziałem delegatów Związku Robotniczego „Praca”, celem omówienia spraw obu stron obchodzących.

Podczas debaty przedyskutowano postanowienie, aby obie strony przestraszały się 8-godzinny dzień roboty.

Następnie uchwalono: 1) w myśl żądań związku, aby majstrowie przyjmowali do fabryk tylko robotników zorganizowanych, nie czyniąc różnic pomiędzy związkami, 2) posady majstrów szmować powinny osoby należące do Stowarzyszeń majsterskich, Robotnik promowany przez fabrykanta na majstra winien natychmiast wypisać się ze związku robotniczego i wpisać do stowarzyszenia majstrów. Majstrowi raz na zawsze zabrania przyjmować zagłębie robotnika. 3) Zarówno robotnicy jak i majstrowie, którzy służyli okupantom, na razie do organizacji robotniczej przyjmowani nie będą, a prace otrzymają dopiero wówczas, gdy wszyscy ci, którzy podczas wojny nie mieli możności zarobkowania będą zatrudnieni. Osoby będące na usługach policji tajnej i politycznej pracy wogóle nie otrzymają; 4) poczynać i w odpowiednich władz starania o powiększenie racji żywnościowych i zagwarantowania opłat na zimę oraz prosić fabrykantów o poparcie tych żądań. 5) aby wszelkie nieporozumienia pomiędzy majstrem a robotnikiem rozpatrywane były przez oba związki. 6) przynależnych do państwowości niemieckiej traktować należy tak jak są traktowani polacy w Niemczech. 7) zobowiązać futajskich, po niemiecku mówiących maszów aby władali językiem polskim w słowie i piśmie.

„Odrodzenie.”

Pragnąc uprzystępnić poznanie ludowi polskiemu naszej świetnej przeszłości, rozpoczniemy od dn. 1 listopada r. b. druk popularnej historii Polskiej p. t. „Gawędy dziadziństwa o naszej Polsce” opowiadanie historyczne przez St. Ostojczyka. Wszystkich tych, którym leży na sercu oświata naszego ludu, uprzejmie prosimy o szerokie poparcie naszego wydawnictwa i wczesne zaprenumerowanie „Odrodzenia”.

Przenumerata wynosi: rocznie z przesyłką 74 korony, półrocznie 46 kor., kwartalnie 29 kor.

Z Gniazda dla sierot.

c) Istniejące w Radogoszczu Gniazdo sieroce zarezerwowało sobie — dorocznym zwyczajem — dzień Wszystkich Świętych i zaduszek dla kwesty ulicznej i sprzedaży chorągiewek żałobnych do zdobienia grobów wzamian palenia świeca.

Gniazdo sieroce tuż przeszło do sierot w liczbie tej kilka kalek niezdolnych do pracy (ociemniałych, sparalizowanych), dla tego słusznym będzie apel do społeczeństwa o poparcie instytucji przez zakupienie chorągiewek.

O wynagrodzenia dla powołanych do wojska.

(—) PP. Starostowie zwracają się do ministerstwa Spraw Wewnętrznych o obwarcie kredytu na wypłatę poborów urzędnikom powołanym do wojska, powołując się przytem na Ustawę Sejmową z dnia 11 lipca 1919 roku (Dziennik Praw Nr. 59—357).

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, co następuje:

1) nie należą się pobory i wogóle żadne odszkodowania pieniężne;

a) funkcjonariuszom państwowym, powołanym do spełnienia normalnej powszechnej powinności wojskowej (art. 5 cytowanej Ustawy);

b) ochotnikom.

2) Natomiast w razie powołania funkcjonariusza etatowego na skutek mobilizacji (Uwaga: dotychczas powołano tylko oficerów rezerwy) należy się powołanemu różnica poborów między uposażeniem cywilnym a wojskowym, o ile cywilne było wyższe.

Z Związku Ogrodników Polskich.

Ogędaj w lokalu Tow. Krajoznawczego przy Alei Kościuszki 17 odbyło się po 4 miesięcznej przerwie wakacyjnej ogólne miesięczne zebranie członków Związku Ogrodników Polskich Koła łódzkiego. Przemawiał prezes Edw. Ciszewicz, który z wice-prezesa p. Kaczorowskim zdawał relację z ogólnokrajowego Zjazdu ogrodników, na który zjechali przedstawiciele z Królestwa, G licji i Poznańskiego. Po przyjęciu sprawozdania omawiano sprawy zawodowe, przycem uchwalono zwołać do Łodzi zjazd członków okolicznych kół związku ogrodniczego celem omówienia spraw zawodowych.

Dalej postanowiono wystosować pod adresem min. rolnictwa i dóbr koronnych protest przeciwko zaliczeniu ogrodników do służby osobistej właściciela majątku, i przyłączyć do kategorii oficjalistów.

Poruszono sprawę podniesienia poziomu kwalifikacji ogólnu ogrodników przez wznowienie działalności komisji egzaminacyjnej.

Po przerwie omawiano sprawę powstania nowego Związku ogrodniczego, który udał się pod opiekę Rady Polskich Związków Zawodowych celem poprawy bytu ekonomicznego. Stwierdzono, iż założycielami tego związku są nie ogrodnicy zawodowcy, a robotnicy ogrodnicy.

Uchwalono wnieść do władz protest przeciwko uzurpowaniu bezprawnie przez nowy związek miana Związku Ogrodników polskich oraz oznajmiono, iż zgodnie z par. 8 Ustawy Związku, każdy członek który zapisze się do innego związku, automatycznie przestaje być członkiem łódzkiego Koła Związku Ogrodników Polskich.

Z przemysłu przewozowego

(e) Na trakoie Bó ż, Zgierz, Bęczycy, Grabów, Dąb, Koło dwóch przedsiębiorców uzyskano koncesję przewozową dla wypuszczenia samochodów do przewozu pasażerów i bagażu.

Zakupy dla pracowników miejskich

(e) Dzień wyjeżdża do Warszawy ławnik magistratu futejskiego Wajs w celach dokonania zakupów belizy i ubran dla urzędników i robotników miejskich. Zakupy poczynione zostaną w państwowym urzędzie zakupu przedmiotów pierwszej potrzeby.

Smiertelny wypadek

(k) Przy ul. Przedzajskiej pod Nr. 107 policjant Franciszek Piekarski czyścąc rewolwer, wyjął naboje i sądząc, iż w broń nie zostało więcej kul, nacisnął cyngiel. Nagle rozległ się wystrzał i kula ugodziła tak nieszczęśliwie czterolatniego chłopca, Zygmunta Piekarskiego, iż ten padł trupem na miejscu. Kula przebiła dolną szczękę i kręgosłup. Zwłoki odesłano do prosektorjum miejskiego.

Straszny wypadek

(c) Wezorał o godz. 5 popołudniu, na przeciw stawu przy fabryce Geyerów, pod dwa z przeciwnych stron dające pociągi kolei elektrycznej wpadł 6 letni chłopczyk T d usz Ciarzyski, syn robot lecy tych fabryk, wdowy Agaty Ciarzyskiej.

Ponieważ z góry dający pociąg nie dał się momentalnie zatrzymać, chłopiec zmiażdżony został pod wagonami.

Falszywy banknot.

(x) Policja aresztowała w sklepie monopolowym przy ul. Piotrkowskiej № 46 Wernera, który chciał puścić w obieg fałszywy banknot 50-cio Markowy. Sprawę skierowano do sędziego śledczego.

Podrzucone dziecko.

(x) W parku 3-go Maja — Józef Chorąży zauważył podrzucone w trawie owinięte w galgany dziecko, jak się następnie okazało, pięci letnie, mające 2 tygodnie. Odesłano je do 9 komisariatu.

Podjęznanie o morderstwa dziecka.

(x) Wczoraj, jakaś kobieta wręczyła posterunkowemu przy ul. Pogranicznej, Krakowskiemu, list anonimowy w którym wskazała, iż 19-letnia Anna Urbaniak zamordowała nowonarodzone dziecko i pochowała je bez wiedzy władz.

Po sprawdzeniu, Urbaniak oświadczyła iż istotnie pochowała zwłoki dziecka, wskazując miejsce, lecz do morderstwa nie przyznała się. Policja aresztowała Urbaniakównę, jej narzeczonego Romana Królikowskiego, który jakoby kazał pochować zwłoki dziecka bez zawiadomienia władz.

Komunikaty.

„Ziemianin”.

Redakcja „Ziemianina”, organu prasowego Związku Ziemian, prosi o zaznaczenie, że złożony już całkowicie na maszynie drukarskiej zeszyt wrześniowy nie mógł ukazać się z powodu wybuchu bezrobocia drukarskiego.

Termin wydania wrześniowego i październikowego zeszytów „Ziemianina” jest uzależniony od uruchomienia drukarni.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski,

przy ulicy Dzielnej № 18.

W czwartek, dnia 16 b. m., w nowym gmachu przy ulicy Dzielnej 18, na inauguracyjnym przedstawieniu odbędzie się drugi wieczór polskiej twórczości scenicznej, który obejmie odczyt K. Makuszyńskiego i „Śluby Panieńskie” komedję w 5 akt. Al. Fredry. Ten utwór klasyczny w swej prostocie, zajmujący swym wdziękiem, charakteryzujący ciekawą i bujną epokę pierwszej połowy XIX wieku, z którego pochodzi, ukaże się w stylowych ramach scenicznych, tak pod względem gry jak i wystawy. Główny sekretarz tego arcydzieła polskiej komedji i tworzą: pp. Laura Duninówna (pozyskana na kilka gościnnych występów), Dunajewska, Rychnowska oraz pp. Melina - Leśniewski i Rdzawicz.

Dekoracje opracowuje W. Gromek. — Sztuka graną będzie bez suflera.

Koncert orkiestry Namysłowskiego.

Wielkie Tourne po zjednoczonej Polsce koncertowała ks. Poznańskie i Litwa w Łodzi w Sali Koncertowej ul. Dzielna 18, w dniu 6, 7, 8 i 9 listopada b. r. odbędą się koncerty Wioślarskiej Orkiestry Narodowej pod dyrekcją St. Namysłowskiego.

Uwaga: Na koncertach wystąpi jako solista wirtuoz skrzypek St. Namysłowski. Program wypełnią utwory treści tak poważnej jak i lekkiej, oraz słynne mazury i oberki, K. Namysłowskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Ostatnie wiadomości.

Wojska niemieckie zajęły Mitawę.

Paryż, 13 października, (tel. wł.) — „Chicago Tribune” donosi, że według listów żołnierzy niemieckich otrzymanych w Berlinie, wojska niemieckie zajęły Mitawę. Wojska lotewskie zostały rozbrojone. Niemcy nałożyli wielkie podatki na ludność. Zebrany dotąd fundusz starczy na wypłatę żołdu wojskom niemieckim w ciągu 6 miesięcy.

Wojska von der Goltza.

Wiedeń, 13 października (PAT) — „Telegraphen Compagnie” donosi z Londynu pod datą 12 b. m.:

Korespondent „Daily Express” miał rozmowę z generałem von der Goltzem, który oświadczył, że został odwołany przez rząd niemiecki.

Wojska jego nie są wojskami niemieckimi, lecz rosyjskimi. Faktycznie wojska w prowincjach nadbałtyckich nie mają nic wspólnego z rządem niemieckim. Nie wrócą one do Niemiec, gdzie niema dla nich ani pracy ani żywności. Wojska które obecnie pozostają w Kurlandji są bez ojczyzny. Dawniej wyjechały one do Ameryki, a dziś jest to niemożliwe więc pozostaną w prowincjach nadbałtyckich.

Atak von der Goltza na Rygę.

Paryż, 13 października, (PAT) — Radio warsz. Wszystkie wiadomości nadchodzące bądź z Helsingforsu, bądź ze Sztokholmu podają jednogłośnie, że von der Goltz zaatakował Rygę.

Wiadomo, że von der Goltz wezwał lotyszów do wycofania się, aby dać wolne przejście swoim wojskom.

W Mitawie miał powstać jakoby nowy rząd niemiecko-rosyjski o charakterze reakcyjnym.

Rumunia a koalicja.

Wiedeń, 13 października (PAT) — „Telegraphen Compagnie” donosi za rumuńskim biurem prasowym:

Jak z kół poinformowanych donoszą zaznaczył się pomyślny zwrot w stosunku Rumunii do koalicji a to dzięki ustepliwiej polityce stosowanej przez Anglię wobec Rumunii, która doprowadziła do załatwienia wszystkich kwestji spornych w sposób zadowalający obie strony.

Delegaci rumuńscy na konferencję pokojową otrzymują pełnomocnictwo do podpisania traktatu pokojowego.

Czecho-słowacy a Ukraina.

Paryż, 13 października, (PAT) — Radio warsz. Przewodniczący ukraińskiej misji dyplomatycznej w Pradze powołany został przez Pełturę do objęcia kierownictwa departamentu spraw zagranicznych przy rządzie republiki ukraińskiej.

Przed swoim wyjazdem oświadczył pan Sławinski dykownikowi czecho-słowackiego dziennika „Veczer” że stosunki między republikami czecho-słowacką a ukraińską będą w przyszłości bardzo szczerze i przyjazne.

Pod względem ekonomicznym oba te państwa będą mogły w przyszłości wzajemnie się wspomagać, ponieważ Czecho-słowacja jest krajem bardzo uprzemysłowionym, zaś Ukraina posiada bogactwa przyrodowe.

Skrzynka do listów.

Wielce Szanowny Redaktorze i Kolego!

Pozwól Pan, że na łamach poczytnego Jego dziennika zamieszczę odpowiedź na zwrócone do mnie z pewnych stron zapytania.

Cykl odczytów publicznych o nowoczesnej literaturze polskiej wygłoszę jedynie i wyłącznie na zaproszenie młodzieży, organizującej „Związek Samopocy Polskich Szkół Średnich im. Łódzi”.

Celem tych odczytów jest podzielenie

Lekarz-Dentysta

Lewita-Fuchs

ul. Piotrkowska 50

przyjmuje od godz 10 do 2 i od 4 do 7

nie się z szerszym ogółem tymi poglądami na największych pisarzy naszych doby romantycznej i poromantycznej i rzucenie na nich tego światła, do których pole daje przywrócić wolność słowa i oceniania zasług najpierwszych pieców i szermierzów Niepodległości i Odrodzenia Polski.

Dochód z odczytów został przeznaczony na wyżej wspomniany Związek Samopocy.

Racz przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Redaktor „Rydwanu”

Cezary Jellenta.

Łódź, dn. 13 października 1919 roku

Państwowa centrala dewiz.

Warszawa, 13-go października (PAT.) Kursy państwowej centrali dewiz z dnia 10 października:

Funty szterlingi	146.16
Dolary	34.75
Franki francuskie	4.10
szwajcarskie	6.25
belgijskie	4.15
Liry	3.60
Marki fińskie	1.61
Leje rumuńskie	1.63
Lewy bułgarskie	—
Floreny holenderskie	13.10
Korony szwedzkie	8.85
Korony norweskie	7.85
Korony duńskie	7.30
Marki niemieckie	140.00
(banknoty drobne do Mk. 10 włącznie)	100.00
Korony austriacko-niemieckie	52.00
Korony czeskie	100.75

GIEŁDA.

Warszawa 13 października.

Wart. kup. Żąd. Pozn.	
Ruble carskie a 500	118-116.50-117.50
Ruble dumskie a 1000	43-44.50-43.75
Korony	53.85-54.05



PAPĘ DACHOWĄ

i wszystkie dodatki dekarckie

polecane przedsiębiorstwo robót dekarckich i asfaltowych

JAN MACIŃSKI

Łódź, Senatorska nr. 18

(róg Słowiańskiej)

Własna wytwórnia asfaltu i przetworów ze smoły kamiennej

Krycie, reparacje i smołowanie dachów wykonywa szybko, starannie i punktualnie.

Państwowy Urząd Artykułów Pierwszej Potrzeby

Komisja Włókiennicza

Łódź Kościuszki 1, 1 wejście, III p.

poszukuje:

- 1) 1 zarządzającego składem włókienniczym z pensją 1500—1600 M. miesięcznie.
- 2) 2 ekspedjentów—włókienników z pensją po 1100—1200 M. mies
- 3) 2 woźnych z pensją po 700—800 M. miesięcznie.

Zgłoszenia tylko pisemne, własnoręcznie pisane—pod adresem Komisji włókienniczej P. U. Z. A. P. P. do 21-go b. m.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym i pierwszą w Łodzi PRACOWNIA PRZEZRO-CZY dla szkół, odczytów i t. p. Szklana SKOMBINOWANE stałe na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne. WAŻNE dla FABRYK. Reperacja manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.

W czwartek dn. 9 października o godz. 9 rano wyszedł z domu i nie powrócił 11 letni chłopiec, Jakób Kluczyński ubrany w brązową marynarkę granatowe spodnie, w czapkę z gim. Szakina. Ktoby wiedział o miejscu jego przebywania proszony jest o zawiadomienie, na ul. Południową nr. 21 Wołkowicz.

Mam do sprzedania

DRZEWO

- Sosnowe, suche, szczapowe około 400 wagonów
- twarde suche szczapowe około 100 wagonów
- mokre sosnowe około 225 wagonów

Łaskawe oferty pod „DRZEWO” do adm. „Sztazy Pol.” Przejazd 8

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W piątek dn. 10 października 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę: —

Między g. 9 — i przed południem ul. Żłnierska nr. 15—zegar, ul. Kościelna nr. 5—masz na do szyła, ul. Wolborska nr. 12—szafa, ul. Jakóba nr. 12—kredens.

Łódź dn. 13 października 1919 r. Miejski Urząd Sekwestracji.

Z powodu przecięcia sieci kablowej zawiadamia się p. abonentów Elekrowni, iż zgodnie z decyzją p. Starosty na Łódź z dnia 6 października 1919 r. № 64329/1973.

Motory dla pomp studziennych i zbiorników biologicznych

korzystać mogą z prądu elektrycznego tylko w godzinach nocnych, t. j. od godz. 11 wieczór do 7-ej rano.

Przy pierwszym skonstatowaniu nestosowania się do wyznaczonych godzin, taryfa za zużyty prąd policzona będzie pięciokrotnie przy następnym instalacja będzie wyłączona.

Niniejsze ogłoszenie obowiązuje od dnia 15 października r. b. Zarządca Państwowy Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektr. Oświetlenia 1886 r.

TRAWIENIE reguluje i uszka natychmiast

„Digestives Russyana”

(pastylki sodowo-papnowe)

wyrobu fabryk. „Ap. Kowalski” w Warszawie

Sprzedawcy aptekach i składach aptec

Sposób użycia dołączony o każdego pudełka.

Dr. Zygmunt Ługowski

choroby kobiece i akuszerja

przyjmuje od 4—7 pp. ul. Konstantynowska Nr. 31.

Polski Związek zawodowy ogrodników

Koła Łódzkiego po formacji 10-letnich wznowił swoją pracę i poleca na posady stałe i do robót sezonowych wzdłużnych ogrodników. Zgłaszać się do kancelarii Związku w parku Sienkiewicza przy ul. Kilińskiego nr. 96-a.

GRAND-KINO

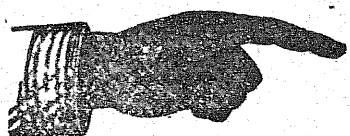
Dziś premiera!

Piotrkowska 72

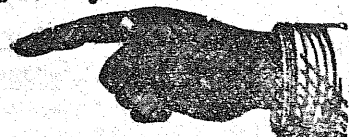
Po raz pierwszy w Łodzi!

TRAGICZNE DERBY

Amerykański dramat sportowy w 6 cz. ze słynną artystką



Violet Hopson



w roli głównej,

Dziś premiera!
Tylko 7 dni, do 20-go r. b. włącznie

CAR Iwan Groźny

według Dymitra Mereżkowskiego. Monumentalny o gigantycznych rozmiarach obraz słynnej wytwórni „Cines” w Rzymie w 6 aktach, wykonany kosztem dwuletniej pracy pod kierunkiem pierwszorzędnych reżyserów rosyjskich.

W akcie 5-ym:

Rosyjskie tańce narodowe

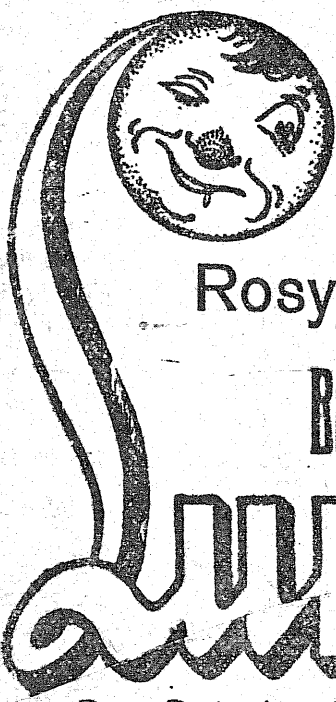
w wykonaniu

Baletu Opery Moskiewskiej.

Odrębne koncerty ściśle zastosowane do akcji dramatu w wykonaniu symfonicznej orkiestry pod kierownictwem koncertmistrza Symfonii Łódzkiej

M. CHWATA.

Passe-Partout, przez urzędowych i prasowych, nieważne.



„KINO-RESURSA”

ul. Kilińskiego Nr. 117.

Ceny miejsc:

	I	II	III
dla nieczłonków	3.—	1.90	1.—
dla członków Tow.	1.60	1.—	.60

Dla dzieci i żołnierzy cena biletów członkowskich.
Członkowie proszeni są o przedstawienie biletów członkowskich przy kasie.

Program:

- 1) Grób miłości
- 2) Żona Ersatz

Sensacyjny dramat węgierski w 5 akt. osnuty na tle przygód w obozie cygańskim.
arcywesoła farsa w 2 aktach

Zmiana programu we wtorek.

Początek przedstawienia od 7 9 wiecz., w soboty od 5, 7 i 9, w niedzielę od 3, 5, 7 i 9 wiecz.

„Dla młodzieży szkolnej i dzieci program specjalny codziennie od godz. 5 do 7 ej, a w niedzielę dwa przedstawienia od godz. 3 do 7 popoł.”



Matki winne pamiętać że tylko przysypka „Puder Dzidzi”, z kognikiem, natychmiast usuwa opryszczkę i zaprzera niebezpieczeństwo dla dzieci. Żądać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru „Dzidzi” z marką „kogut” i „Kogut” Polski.

Dr. H. Sadkowiński

Choroby wewnętrzne specjalnie żołądka i kiszek Łódź, ul. Piotrkowska Nr 120 Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

A.A. Pierwszorzędne

Biurowe Nauczycielskie Feliksy Sękowski, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych i domów prywatnych; freblanki, ochronekarki, bony z syciem, krawcowe, gospodynie, ekspedientki, kasjerki, bufetowe, piegniarzki świadectwa chlubne

Pokój meblowany z oświetleniem elektr., do wynajęcia. Piotrkowska 277 m. 3.

Pokój przy meblowany z oświetleniem elektr. w centrum miasta, przy rodzinie dla pani do wynajęcia. Wólczańska 29 m. 2.

Poszukuje nauczyciela lub nauczycielki gry na cytrze. Oferty pod Z. Z. w Adm. „Straży Polskiej”.

Antoni Garcałek, Mediana 12 zgubił kartę węglową.

ceks Rosenbaum, ul. Kilińskiego 189, zgubił kartę węglową.

Skradziono portfel, zawierający paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Kazimierza Wroclawskiego, oraz kwity lombardowe za Nr 57142 i 57514, ostrzegając się przed kupnem 69080, 77638 81 50,84602.

Potrzebny młody, ruwany pracownik biurowy, jako zastępca sekretarza szkoły, wymagane jest biegłe i czytelne pisanie, pisanie na maszynie. Własnoręczne oferty ze wskazaniem kwalifikacji dotychczasowej pracy i stawianych warunków płacy — składać do administracji „Straży Polskiej” pod literami „R. H.”

Otto Dziedzic, ul. Rokicińska 46, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 3 osób.

Maria Ciesielska, ul. Orla 23, zgubiła kartę węglową nr. 22877

Wiktoria Kunkel Orla 23, zgubiła kartę węglową nr. 2 987

Kupię zaraz 2 silniki cętkownicze 40 i 50 P. S., wiadomość: ul. Przejazd nr. 14 W. Kruc.

Matczysz Kordek, ul. Chmielna 2 zgubiła kartę węglową nr. 17668

Dr. Garliński

choroby czorne Przejazd 36 Przyjmuje od godz. 11 i pół do 1 w poł i od 5 — 7 wiecz. W niedzielę i święta tylko rano.

Owoce stołowe

są do sprzedania u Karola Goeperta Podlesna 2 i 2 lub w Rudzie, Czaras droga 15.

Ogłoszenia drobne

Akuszerka Nowakowska, mieszka obecnie Dziecin 34 m. 18.

A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 84, 2 piętro front. Lokale towar. wełn.

- na bekieszki i burki od 35 mk
 - na ubrania uczniow.. 30
 - na męskie i skaut.. 35
 - na ubrania dzieci.. 13
 - na spodnie.. 9
 - na kamizelki sztucz.. 15
 - na palta.. 28
 - na suknie i kostj.. 13
 - na bluzki i spóda.. 8
 - szewioty w róż. kol.. 18
 - alpage i cajt dubel.. 29
 - chustki.. 15
- Piotrkowska 34 front 2 p. H. Srebrnik.

Krakowskie Tow.

WZAJ. UBEZPIECZEN

ZAŁOŻONE W R. 1880.

Najstarszy w Polsce Zakład Ubezpieczeń oparty na wzajemności. Fundusze gwarancyjne własne.

Koron 95.393.920 hal. 84

Dział ogniowy:

Ubezpiecz. Fabryk i Zakładów Przemysł. Składów Towarowych, Sklepów i Pracowni. Ruchoch. domowych, Budyneków, Folwarków, Ziemiopłodów.

Dział gradowy.

CZYSTĄ POZOTAŁOŚĆ

po zamknięciu rachunków każdego roku rozdziela się pomiędzy Ubezpieczonych. Biuro generalne reprezentacji w Warszawie Plac Trzech Krzyży nr. 8. Oddział w Łodzi (oddział życiowy) Piotrkowska nr. 81. Dyr. J. Weisfeld.

Dział życiowy:

Ubezpiecz. na życie, pośmiertne, mieszane posagowe, renty, ludowe (bez badań lekarskich).

Dział kradzieżowy

Reprezentanci w Łodzi (dział ogniowy) ul. Kilińskiego nr. 50. W. Kossakowski.

Farby „Koloryt”

w torebkach do własnoręcznego farbowania wszelkiego rodzaju mater. Są bezsprzecznie lepsze od wszelkich podobnych fabrykatów. Dostać można w aptekach, składach aptecznych

kooperatywach, składach farb i mydlarniach. Przedstawiciel na Łódź: H. PIASECKI, Łódź św. Anny 30.

Dr. Feliks Skusiewicz ul. Andrzeja Nr 11.

Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 p. p. Pania 11—12 rano.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50. d 5—11 1/2 r. i od 4-7 po poł.

2 lub 3 Pokoje

z kuchnią, wygodami ewent. umeblowane, posazunkę. Oferty pod „JJ” do adm. „Straży Polskiej”.